

Wspólne zobowiązanie
Casta placent superis, pura cum veste venite
Et minibus puris sumite fontis aquam.

(To, co czyste, podoba się Najwyższemu; przychodźcie w czystej szacie i rękoma czystymi czerpcie wodę ze źródła).

Ta sentencja wypisana od lat przy wejściu do Wadowickiego Liceum nadaje najwyższy sens nauczaniu w szkole, do której uczęszczał Karol Wojtyła. Ta szkoła jest wyjątkowa – można powiedzieć – wybrana, właśnie z tego powodu.

Per aspera ad astra (przez trudy do gwiazd) – to sentencja łacińska, która nie jest wypisana na ścianie, ale którą czuć w murach tej szkoły. Pracuję w tej szkole od wielu lat i wiem, że uczęszcza do niej młodzież, dla której wzorem był i jest Karol Wojtyła – autorytet uznany na całym świecie. Można powiedzieć, że jest to młodzież świadoma swoich zamierzeń. Młodzież, która daje z siebie bardzo dużo i dużo w życiu osiąga. Patrząc na listę absolwentów, ma się dowód, że tak jest. Obserwuję zmiany, jakie zachodzą w kolejnych pokoleniach. Mam na myśli zmiany mentalne. Młodzież zna języki obce, podróżuje, wygrywa konkursy a potem świetnie radzi sobie na różnych odpowiedzialnych stanowiskach. Młodzi Polacy nie mają powodów, by czuć kompleksy w stosunku do swoich rówieśników z Europy Zachodniej lub USA. Te fakty napawają mnie optymizmem. To z kolei zobowiązuje profesorów tej szkoły do szer-

Nasza pomoc

Panie z Zespołu Charytatywnego zebrały w ostatnią niedzielę sumę 2.437 zł. Jest to jesienna pomoc dla seminarium duchownego i kuchni św. Brata Alberta. Bóg zapłać dającym i zbierającym.

oko pojętej aktywności. Mam na myśli ustawiczne doskonalenie swojego warsztatu pracy i odpowiednią postawę moralną.

Skoro odwołuję się do sentencji łacińskich, przytoczę jeszcze jedną: Verba docent, exempla trahunt (słowa uczą, przykłady pociągają). Mimo że zmieniają się czasy, etos nauczyciela pozostaje taki sam. Nauczyciel wciąż ma dążyć do mistrzostwa w swoim zawodzie i ma mieć świadomość, że jego działalność pozostaje w pamięci a często w sferze emocji ucznia na długie lata, może nawet na zawsze. Nauczyciel powinien wpajać oprócz wiedzy, wartości podstawowe i niezbędne do życia. Mam na myśli miłość do ojczyzny i poszanowanie wartości eschatologicznych. Pozbawiony tych wartości młody człowiek jest bez korzeni, bez tożsamości i skazany na klęskę moralną. Dlatego tak ważna jest postawa nauczyciela w tym trudnym współczesnym świecie. Do pracy w szkole wciąż potrzebny jest optymizm i zapał, bo młodzież tego od nas oczekuje. Dzień Edukacji Narodowej – święto nauczycieli i uczniów skłania do refleksji. Tylko współpraca nauczycieli i uczniów prowadzi do zamierzonych efektów. Jest to wspólne zobowiązanie dla nauczycieli i uczniów w każdej szkole, a więc i w naszej, papieskiej.

Iwona Pogocka

ISSN 1640-0607

15 października 2006r. Nr 42 (344) Rok 7

Spieszmy się kochać

XXVIII Niedziela Zwykła ***„Moje życie z Karolem”***

to wywiad – rzeka, które wkrótce ukażą się jako książka we Włoszech.

W udostępnionych prasie fragmentach mowa jest m.in. o zamknięciu trumny ze zwłokami Papieża: „*To był ostatni raz, gdy widziałem jego twarz. Ostatni raz, gdy widziałem jego twarz, by tak rzec, fizycznie. Po ludzku. Ostatni raz widziałem tego, który był dla mnie ojcem i nauczycielem. Ostatni raz widziałem jego ciało, jego ręce, a przede wszystkim jego oblicze. A oblicze przypominało mi jego spojrzenie, ponieważ pierwszym, co uderzało, było jego spojrzenie. Dlatego chciałem, aby ta chwila nigdy się nie skończyła. Robiłem wszystko powoli, aby przeciągnąć czas, w nieskończoność”*”.

Bazylika - Tygodnik informacyjny

Do użytku parafialnego

Redakcja: Zespół parafialny pod przewodnictwem ks. **Prałata Jakuba Gila**

Nr konta bankowego: Bank Przemysłowo-Handlowy SA 78 1060 0076 0000 3200 0001 9962

tel. 873-20-96, e-mail wadbazy1@wp.pl www.bazylika.wadowice.pl

Słowo na niedzielę

PIERWSZE CZYTANIE Z KSIĘGI MĄDROŚCI:
Mdr 7, 7-11
Mądrość to skarb najcenniejszy

DRUGIE CZYTANIE Z LISTU DO HEBRAJczyków:
Hbr 4, 12-13
Skuteczność słowa Bożego

**Błogosławieni ubodzy w duchu,
albowiem do nich należy królestwo niebieskie.**

EWANGELIA: *Mk 10, 17-30*
Rada dobrowolnego ubóstwa

Gdy Jezus wybierał się w drogę, przybiegł pewien człowiek i upadłszy przed Nim na kolana, pytał Go: „Nauczycielu dobry, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?”. Jezus mu rzekł: „Czemu nazywasz Mnie dobrym? Nikt nie jest dobry, tylko sam Bóg. Znasz przykazania: „Nie zabijaj, nie cudzołóż, nie kradnij, nie zeznawaj fałszywie, nie oszukuj, czcij swego ojca i matkę”. On Mu rzekł: „Nauczycielu, wszystkiego tego przestrzegałem od mojej młodości”. Wtedy Jezus spojrział z miłością na niego i rzekł mu: „Jednego ci brakuje. Idź, sprzedaj wszystko, co masz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź za Mną». Lecz on spochmurniał na te słowa i odszedł zasmucony, miał bowiem wiele posiadłości. Wówczas Jezus spojrział wokół i rzekł do swoich uczniów: „Jak trudno

jest bogatym wejść do królestwa Bożego”. Uczniowie -zdumieli się na Jego słowa, lecz Jezus powtórnie rzekł im: „Dzieci, jakże trudno wejść do królestwa Bożego tym, którzy w dostatkach pokładają ufność. Łatwiej jest wielbłądowi przejść przez ucho igielne niż bogatemu wejść do królestwa Bożego”. A oni tym bardziej się dziwili i mówili między sobą: «Któż więc może się zbawić?». Jezus spojrział na nich i rzekł: „U ludzi to niemożliwe, ale nie u Boga; bo u Boga wszystko jest możliwe”. Wtedy Piotr zaczął mówić do Niego: «Oto my opuściliśmy wszystko i poszliśmy za Tobą». Jezus odpowiedział: „Zaprawdę powiadam wam: Nikt nie opuszcza domu, braci, sióstr, matki, ojca, dzieci i pól z powodu Mnie i z powodu Ewangelii, żeby nie otrzymał stokroć więcej teraz, w tym czasie, domów, braci, sióstr, matek, dzieci i pól wśród prześladowań, a życia wiecznego w czasie przyszłym”.

Oto słowo Pańskie.

Zostaw wszystko

Co masz czynić, by osiągnąć życie wieczne? Bezkompromisowo uwalniaj się od poczucia posiadania, aż po oddanie życia pod panowanie Chrystusa. Nie jest istotny punkt, w którym się znajdujesz, ale to, jak sprawnie potrafisz zostawiać za sobą kolejne posiadłości. Naśladowanie Chrystusa to nie gromadzenie, ale rozpraszanie, nie budowanie własnej doskonałości, ale umiejętność nieustannego zostawiania tego, co już się osiągnęło i wyruszania ku temu, co

jeszcze przed Tobą, to droga ubożenia posunięta poza granice ludzkich możliwości. „Jakże trudno wejść do królestwa Bożego tym, którzy w dostatkach pokładają ufność”. W dostatkach materialnych, własnych zasługach i wizjach, planach i nadziejach. Któż więc może się zbawić? Nikt. Nikt z nas o własnych siłach nie dojdzie do Królestwa. „U ludzi to niemożliwe, ale nie u Boga, bo u Boga wszystko jest możliwe”.

Paweł Kozacki OP

(ciąg dalszy ze str. 5)

cią fałszywą, której przykładem jest przeciwstawianie Jana Pawła II Benedyktowi XVI, czy fałszywe interpretacje jeśli chodzi o dialog, czy consensus.

- Co ja sama mogę zrobić, żeby pamięć o Janie Pawle przetrwała i dotarła do następnych pokoleń? zapytywała urszulanka, s. Jolanta Olech. Zwróciła uwagę na

Trwamy w modlitwie

2 października 2006 roku, 18 raz od śmierci papieża Jana Pawła II wierni przybyli do bazyliki Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny w Wadowicach, by modlić się o rychłą Jego beatyfikację. Wspólnie z parafianami z Wadowic modlili się parafianie z Woźnik.

O godz. 19.00 adorację Najświętszego Sakramentu poprowadzili członkowie Akcji Katolickiej. O godz. 20.00 rozpoczęła się koncelebrowana msza św., której głównym koncelebrantem był ks. proboszcz z parafii z Woźnik. Wokół ołtarza była też liczna grupa lektorów. W homilii ks. Proboszcz Czesław Małyśa mówił o roli modlitwy różańcowej w życiu każdego człowieka. Msza św. miała piękną oprawę muzyczną dzięki orkiestrze OSP z Zygodowic. Po mszy św. ks. Jakub Gil mówił o listach i spotkaniach z ludźmi związa-

Waldemar Paciorek - pogrzeb odprawiony: 03. 10. 2006

Msze ofiarowane od: Żony Haliny, Syna Pawła z rodziną, Syna Tomasza i wnuka Mikołaja, Siostry z rodziną, Brata Andrzeja z rodziną, Rodzin: Biskupów, Rozmanitów, Sarapatów, Dyluwiów, Wojtyłków, Stańczyków, Zybków i Misków, Szymonek, Ryza, Książów, Kamińskich, Wujka Władka z rodziną z Radzinowa, Szwagierki Ma-

dwa niebezpieczeństwa związane z przekazywaniem tej pamięci. Pierwsze to, jej zdaniem, redukcja refleksji i uzasadnianie „cytatami z papieża” własnych tez. Drugie, w sferze pobożności ludowej - to „robienie z papieża świętej figurki, obrazka, który ludziom młodym, a zwłaszcza nieco zbuntowanym nic już nie będzie mówił”. S. Olech podkreśliła wagę dzieł charytatywnych, które są konkretną odpowiedzią na papieskie przesłanie.

nych z osobą Ojca Świętego.

Wszyscy w skupieniu wysłuchali homilii wygłoszonej przez Ojca Świętego 1 czerwca 1991 roku w Koszalinie. Papież rozważał pierwsze przykazanie dekalogu: „Nie będziesz miał bogów cudzych przede mną”. Zwrócił się również z apelem „Proszę was (...), abyście nie pozwolili rozbić tego nauczania, które zawiera Bożą Prawdę i Boże Prawo(...) Abyście sklejali je z powrotem jeśli popękało.

Tradycyjnie przed godz. 21.30 wyszliśmy na zewnątrz bazyliki, aby przed pomnikiem i obok rodzinnego domu uczestniczyć w dalszych modlitwach. Donośnie brzmiała „barka” wykonana przez orkiestrę i śpiewana przez wiernych.

Wspólna modlitwa o rychłą beatyfikację Jana Pawła II odmówiona w tym miejscu była przejmująca. Postać Ojca Świętego stojącego na skale w blasku świateł stanowiła niezwykłą scenę.

M.Zadora

rii z dziećmi ze Skawiny, Koleżanek Doroty z rodziną, Kolegów syna Tomasza, Sąsiadów z Sułkowic – Wołków, Krzaków i Siekierskich, Jacka Kasperka z rodzicami, Chrzestnego Szymona z rodziną, Grzegorza Wróbla z rodziną, Józefy Bieniek, Kazimiery Wawro, Lucyny i Andrzeja z dziećmi, Załogi sklepu z Sułkowic, Pracownic ze sklepu w Andrychowie, Personelu sklepu z Wadowic, Firmy „Begomag” z Raciborza

Intencje mszalne:



Poniedziałek 16 października

- 6.⁰⁰ Śp. Janina Pamuła
- 7.⁰⁰ Śp. Czesława Śliżewska
- 7.³⁰ Śp. Aniela, Walenty i Stanisław Grabysz
Śp. Zofia i Michał Cygan
- 8.⁰⁰ Śp. Andrzej Kułak
- 12.⁰⁰ Śp. Franciszek Piecek
- 18.⁰⁰ Śp. Ludwik Walas
Śp. Marian Majtyka

Wtorek 17 października

- 6.⁰⁰ Śp. Andrzej Kułak
- 7.⁰⁰ Śp. Czesława Śliżewska
- 7.³⁰ Śp. Janina Pamuła
- 8.⁰⁰ O zdrowie i błog. Boże dla Zdzisławy
- 12.⁰⁰ Śp. Karol Rajda
- 18.⁰⁰ Śp. Ludwik Walas
Śp. Marian Majtyka

Środa 18 października

- 6.⁰⁰ Śp. Janina Pamuła
- 7.⁰⁰ Śp. Czesława Śliżewska
- 7.³⁰ Śp. Karol Rajda
- 8.⁰⁰ Śp. Andrzej Kułak
- 8.³⁰ *Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy*
- 12.⁰⁰ Śp. Ludwik Walas
- 17.¹⁵ *Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy*
- 18.⁰⁰ *W intencjach nowenny*

Święci tego tygodnia: w poniedziałek – wspomnienie św. Jadwigi Śląskiej, we wtorek – wspomnienie św. Ignacego Antiocheńskiego, biskupa i męczennika, w środę – Święto św. Łukasza, Ewangelisty, w czwartek – wspomnienie św. Pawła od Krzyża, przebitera, w piątek uroczy-

Czwartek 19 października

- 6.⁰⁰ Śp. Stefan Brusik
- 7.⁰⁰ Śp. Czesława Śliżewska
- 7.³⁰ Śp. Karol Rajda
- 8.⁰⁰ Obłog. Boże i zdrowie z podziękowaniem za otrzymane łaski w 93 r. urodzin Zofii
- 12.⁰⁰ Śp. Janina Pamuła
- 18.⁰⁰ Śp. Ludwik Walas
Śp. Piotr Rataj - 2 r. śm.

Piątek 20 października

- 6.⁰⁰ Śp. Karol Rajda
- 7.⁰⁰ Śp. Czesława Śliżewska
- 7.³⁰ W intencji pielgrzymów i ich rodzin z Białegostoku
- 8.⁰⁰ Śp. Marian Majtyka
- 12.⁰⁰ Śp. Janina Pamuła
- 18.⁰⁰ Śp. Ludwik Walas
Śp. Józefa i Jakub Bogacki - r. śm.

Sobota 21 października

- 6.⁰⁰ Śp. Karol Rajda
- 7.⁰⁰ Śp. Czesława Śliżewska
- 7.³⁰ Śp. Marian Majtyka
- 8.⁰⁰ W intencji Łukasza
- 12.⁰⁰ Dziękczynno-błagalna dla Stefanii i Eugeniusza w 50 r. ślubu oraz Grażyny i Krzysztofa Twardosz w 25 r. ślubu
- 18.⁰⁰ Śp. Janina Pamuła
Śp. O zdrowie i błog. Boże dla Bartłomieja w 18 r. urodzin

Niedziela 22 października

- 6.⁰⁰ Śp. Karol Rajda
- 7.³⁰ Śp. Czesława Śliżewska
Śp. Franciszek Zadora - 9 r. śm.
- 9.⁰⁰ Śp. Kazimierz Andrzej Lempart
Śp. Karolina Polus i rodzice
- 10.³⁰ Śp. Stanisław Musiał - 1 r. śm.
- 12.⁰⁰ Śp. Janina Pamuła
- 13.¹⁵ Śp. Marek Mrowiec
- 18.⁰⁰ W intencji zmarłych z rodziny Kosińskich, Krajewskich i Szubów

stość św. Jana Kantego, przebitera, głównego patrona Archidiecezji Krakowskiej i miasta Krakowa, w sobotę – wspomnienie bł. Jakuba Strzemię, biskupa.

XXVIII Niedziela Zwykła 15 października 2006

1. Dzisiaj przeżywamy VI Niedzielę Papieską. Tematem jej jest: „Papież Sługa Miłosierdzia”. Służba liturgiczna, na prośbę Fundacji Episkopatu „Dzieło Nowego Tysiąclecia” – organizatora VI Dnia Papieskiego – zbiera dzisiaj po mszach św. na pomoc stypendialną dla zdolnej, ale ubogiej młodzieży.

2. W poniedziałek 16 października w 28 rocznicę wyboru na Stolicę św. Piotra kardynała Karola Wojtyły ks. biskup Józef Guzek będzie o godz. 12.00 przewodniczył koncelebrowanej mszy św. Wszystkich, którzy mają ducha papieskiego zapraszamy na tę mszę św. Akcja Katolicka ma w tym dniu spotkanie o godz. 16.30. Na apel jasnogórski do Częstochowy pielgrzymujemy o godz. 16.00. Koszt przejazdu 25 zł. U nas przy pomniku Ojca Świętego odśpiewamy apel o godz. 21.37.

3. W środę jest św. Łukasza Ewangelisty – Patrona Lekarzy. Ich trudną i odpowiedzialną pracę powierzamy na Nowen-

nie do Matki Bożej Nieustającej Pomocy o godz. 8.30 i 17.15.

4. Wadowickie Centrum Kultury zaprasza na VI Konfrontacje Artystyczne. Szczegółowy program propozycji artystycznych związanych z Dniami Papieskimi zamieszczony jest na afiszach.

5. W czwartek o godz. 17.00 spotkanie Rycerstwa Niepokalanej.

6. W piątek na godz. 18.45 zapraszamy do kaplicy Domu Parafialnego rodziców młodzieży, która w tym roku szkolnym przygotowuje się na przyjęcie Sakramentu Bierzmowania.

7. W sobotę 21 października pielgrzymujemy śladami Jana Pawła II do Doliny Kościeliskiej. Wyjazd o godz. 7.00. Koszt 25 zł.

8. Serdecznie prosimy wiernych o odmawianie różańca w domach lub w kościele. Nabożeństwo różańcowe jest o godz. 17.30 i dodatkowo rano o godz. 8.30.

/-/ ks. J. Gil - Proboszcz

Narodziny

Wadowice zyskały sławę miasta światowego dzięki Janowi Pawłowi II. Z niezbadanych wyroków Opatrzności Bożej w naszym mieście urodził się i przeżył 18 lat przyszyły Papież. Powinnością mieszkańców grodu nad Skawą jest wdzięczna pamięć. Wyraża się ona na różny sposób. Myślę jednak, że trzy daty życiorysu naszego Największego Rodaka są najważniejsze, które w Wadowicach powinny być bardzo czczone. Są to: urodziny – 18 maja, wybór na Stolicę św. Piotra – 16 października, oraz śmierć – 2 kwietnia. Te trzy

wydarzenia przypominają nam Jego narodziny. Radosny dzień majowy zwiastuje niezwykłą w historii wiadomość – dziecię się narodziło, które Bóg nazaczył specjalnym powołaniem. Październikowy dzień – otulony coraz większymi ciemnościami, a także gęstniejącą mgłą, przypomina narodziny Kardynała Wojtyły do posługi Namiestnika Chrystusowego. Prawie na 27 lat przechodzi z ziemi polskiej do włoskiej. Przeszło ćwierć wieku będziemy mieli szczęście słuchać ewangelicznego oznajmienia: „Ty jesteś Piotr opoka i na Tobie buduje mój Kościół i Tobie daję klucze Królestwa Niebie-

(ciąg dalszy na str. 4)

(ciąg dalszy ze str. 3)

skiego. Bramy piekielne Cię nie zwyciężą”. Trzecia data to dzień kwietniowy. Tamto historyczne umieranie było przez Boga specjalnie uprzywilejowane. W Polsce był to okres wyjątkowo ciepłych dni. Przecież początek kwietnia jest w naszej Ojczyźnie przedwiosniem. Czymś normalnym są zimne, jeszcze podsypane śniegiem dni. Zwłaszcza wieczory i noce pełne lodowatego wiatru.

Pamiętamy tamte dni i noce: końca marca i początku kwietnia, ile one miały w sobie ciepła. Przyroda niosąca ciepło pomagała nam z wielkim żarem serca być przy odchodzącym Papieżu. W niezwykley sposób sprzęgły się ze sobą ciepły klimat naszej ziemi z gorącością serca ludzkiego.

Bardzo pragnąłbym, by w naszym kalendarzu wadowickim daty: urodzin dla ziemi, urodzin na Papieski tron, oraz urodzin do nieba – były dniami obchodzonymi bardzo uroczystie. Marzę o takim pojednaniu różnych podmiotów sprawujących jakąkolwiek władzę na naszej podbeskidzkiej ziemi, by w te dni zechciały przemawiać jednym głosem. Z pewnością jest dużo uroku w tym, że „każdy sobie rzepkę skrobie”. Jest to nasz folklor polski. Jednak wiemy z historii, że rozbitcie dzielnicowe nie sprzyjało rozwojowi. Polska Jagiellonów – potężna mądrością władców, przydała mocarstwowości naszej Ojczyzny. Wciąż mnie

nurtuje pytanie, jak jednoczyć, by Polsce i światu ukazało się piękno Wadowic organizujące papieskie uroczystości.

Myślę, że poszczególne wielkie dni Wadowic, mogłyby być w specjalnej opiece naszych szkół średnich. I tak: kwietniowy dzień chętnie oddajemy w opiekę Zespołowi Szkół nr 1 – dawnej „Budowlance”, wraz z Zespołem Szkół Mechanicznych w Gorzeniu. Dzień majowy, mógłby być pod opieką Zespołu Szkół Ogólnokształcących, im. M. Wadowity. Natomiast dniem październikowym zajęłaby się Szkoła Średnia im ks. Tischnera. Takie myśli – pewno jeszcze nie całkiem uczesane, chodzą mi po głowie i nimi dzielę się z czytelnikami Bazyliki.

Wielki Prorok współczesnych czasów Jan Paweł II wciąż pracował nad pojednaniem. Wszechstronnie pojmował jedność. Chodziło Mu o pojednanie człowieka z Bogiem. Czynił wysiłki, by pojednać Europę. Dążył do pojednania naszego narodu. Temat – pojednanie – wielokrotnie spędzał sen z oczu Papieża.

W Wadowicach – mieście urodzenia Ojca Świętego Jana Pawła II wciąż odmieniamy Go przez wszystkie przypadki. Jestem przekonany, że wysiłek włożony w pojednanie różnych podmiotów bardzo podoba się Ojcu Świętemu. Patrzy na tych ludzi z okna domu Ojca Niebieskiego i z zadowoleniem mówi: „Ten jest z Ojczyzny mojej”.

ks. Proboszcz

Modlimy się różańcem

Modlitwa różańcowa i zaangażowanie na rzecz misji charakteryzują październik w Kościele - stwierdził Benedykt XVI w rozważaniu przed modlitwą „Anioł Pański” (1 października). Papież wspominał, jak wielkim apostołem różańca był Jan Paweł II:

„Pamiętamy go, klęczącego z koronką w rękę, pogrążonego w kontemplacji Chrystusa”.

Podkreślił, że różaniec jest modlitwą kontemplacyjną i chrystocentryczną, nieodłączną od medytacji Pisma Świętego.

Czy zapomnimy o Janie Pawle II? - dyskusja w Warszawie

- BĘDZIEMY pamiętać o Janie Pawle II, ale ważne jest to, żeby pamiętać dobrze - zgodzili się uczestnicy panelu, który 27 września odbył się na Zamku Królewskim w Warszawie w ramach konferencji „Niezwyczajny Pontyfikat dzisiaj” zorganizowanej przez Centrum Myśli Jana Pawła II. Dyskusje podzielono na części: „Kościół” i „Społeczeństwo”.

- Nie zapomnimy o Janie Pawle. Natomiast pojawia się problem, czy będziemy potrafili skorzystać ze wspaniałego dziedzictwa, jakie pozostawił - stwierdził Marcin Przeciszewski, redaktor naczelny KAI, uczestniczący w pierwszej części panelu. Jego zdaniem w Polsce wciąż brakuje poważnej debaty na temat tego, co z tego wielkiego pontyfikatu wynika dziś dla Kościoła w Polsce.

Marek Zając, publicysta „Tygodnika Powszechnego” zwrócił uwagę, że pamięć o Papieżu - Polaku funkcjonuje niejako w 4 nurtach. Pierwszy to „autokarowe pielgrzymki, czy kolorowe zeszyty z Janem Pawłem”, drugi - to refleksja intelektualna, trzeci - działalność charytatywna, a czwarty - rodzący się kult. Podkreślił, że niezwykle istotne jest wzmacnianie refleksji intelektualnej, której największą słabością jest dziś zapominanie, jak wielkim znakiem sprzeciwu był Papież.

- Pamiętamy o kremówkach i Wadowicach, ale łatwo zapominamy o pielgrzymce z 1991 r., podczas której Jan Paweł II ostro krytykował i upominał Polaków - przypomniał Zając. Zaznaczył, że dla utrwalenia pamięci o Ojcu Świętym bardzo ważne jest też korzystanie z jego inspiracji, jeśli chodzi o działalność charytatywną.

- Można pamiętać o Janie Pawle zamy-

kając go w kamieniu, albo w jakichś niewiele wnoszących akcjach - mówił Zbigniew Nosowski, redaktor naczelny „Więzi”. Podkreślił, że ważne jest podjęcie wyzwania tego pontyfikatu, kontynuacja. Jego zdaniem dla Kościoła w Polsce wiąże się to z podjęciem mozolnego trudu zmiany spojrzenia na duszpasterstwo. - Trzeba zacząć liczyć nie tych ludzi, którzy są z nami, ale tych, których w Kościele nie ma stwierdził.

- Być może Kościół hierarchiczny powinien odpowiedzieć sobie na pytanie, gdzie Jan Paweł II widział zaczątki „nowej wiosny Kościoła” i nieco bardziej skoncentrować swoje wysiłki duszpasterskie na tych nowo powstających nurtach - zauważył Grzegorz Górny.

Paweł Milcarek, z „Christianitas” zdystansował się wobec pomysłu oficjalnego „planu duszpasterskiego”, którego celem miałyby być zachowanie pamięci o Janie Pawle II. Zauważył jednak potrzebę łączenia rozmaitych inicjatyw i nurtów refleksji

o pontyfikacie. Zwrócił uwagę na pomysł swoistej „wielkiej nowenny” związanej z życiem i przesłaniem wielkiego Papieża.

Druga część panelu z udziałem kolejnej grupy panelistów zatytułowana była „Społeczeństwo”. Tomasz Żukowski z UW stwierdził, że trwałość i jakość pamięci o Janie Pawle II w polskim społeczeństwie zależeć będzie od tego, czy więcej w tej pamięci będzie „pomnika”, czy „źródła”. Pamięć będzie żywa, gdy następować będzie aktualizacja papieskiego przesłania, gdy będzie ono odczytywane i interpretowane wciąż na nowo powiedział.

Tomasz Terlikowski z redakcji katolickiej TVP zwrócił uwagę, że „można pamiętać, ale pamiętać źle”. Przestrzegł przed pamię-